

KW WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

Y N R A D I O W Y Nr 47.

Przeгляд Brygady Czołgów przez Dowódcę A.P. na Wschodzie.

Dnia 22 bm rano Dowódca Armii Polskiej na Wschodzie, gen. Anders dokonał przeglądu oddziałów Brygady Czołgów. Oddziały ustawiły się na obszernym placu. Na prawym skrzydle stanęła kompania czołgów. Z chwilą przybycia gen. Andersa na plac orkiestra odegrała hymn narodowy, wojsko sprezentowało broni, a dowódca Brygady, gen. F. złożył Dowódcy A.P. raport. Gen. Anders przeszedł następnie przed frontem batalionów, które prezentowały się znakomicie. Po przeglądzie oddziały uformowały się w czworobok i gen. Anders zwrócił się do żołnierzy w krótkich słowach, witając poszczególne bataliony jako dawną polską husarię, która skrzydła swe oddzielał lotnikiem - sobie zaś pozostawił pancernie. W odpowiedzi gen. Paszkiewicz podkreślił, że polskie formacje pancernie zarówno w czasie szkolenia, jak i w boju zawsze będą przedowały.

Następnie odbył się przemarsz wszystkich oddziałów czołgów przez Dowódcę A.P., który w otęczeniu wyższych oficerów zajął miejsce między pomysłowo zaaprobowanymi proporcjami. Żołnierze pancerni wykazali w tej defiladzie wspaniałą postawę i doskonałe wyszkolenie, co stwierdził gen. Anders z żywym zadecowaniem. Widok żołnierzy w beretach broni pancerniej z proporcjami i bez, marszerujących sprężystym krokiem był naprawdę wspaniały. Defiladę zamykał przemarsz kompanii czołgów.

Po zakończeniu przeglądu Pan-Generał Anders spędził krótki czas na śniadaniu wśród oficerów Brygady w kasynie oficerskim.

Ciężkie walki w Afryce Północnej

Londyn, 26.X./P.R/. Ofensywa brytyjska w Egipcie rozwija się nadal. Natarcie poprzedził tak silny ogień artyleryjski, że huk ciężkich dział słyszany był w odległości 65 mil. Anglicy zdobyli początnie wyrwę w polach minowych i w sobotę wczesnym rankiem dotarli do głównych stanowisk niemieckich w kilku punktach. Walki mają charakter bardzo gwałtowny. Mimo sil-

nych przeciwnatarć niemieckich wojska bryt. zachowały nowozdobyte pozycje. Akcja czołgów prowadzona była na małą skalę, natomiast artyleria i lotnictwo współdziałają ściśle z oddziałami piechoty. W sobotę samoloty angielskie odbyły rekordową ilość lotów. Bombowce, myśliwce i myśliwce bombardujące przeprowadzają bez przerwy dniem i nocą ataki na wielką skalę. Cała operacja łądowna odbywa się pod osłoną działek wylatających nad strefą frontu. Przewaga lotnicza sprzymierzonych jest bezwzględna i siły powietrzne osi znajdują się w defensywie, stawiając tylko słaby opór; temu też przypisać należy, że w ciągu dnia sobotniego n-pl stracił nad linią frontu tylko 1 samolot. Nad Maltą zestrzelono 6 aparatów osi. Niemcy przeprowadzili dwukrotny atak lotniczy na oazę Kufra, zajęta w r. 1941 przez wojska Francji Walczącej. Zrzucano bomby na lotnisko i osiedle, nie czyniąc żadnych szkód. Ze wszystkich wielkich operacji powietrznych, związanych z nową ofensywą, nie powróciło 12 samolotów brytyjskich, przy czym dwie załogi bombowców i 4-ch pilotów uratowało się.

VIII armia bryt. otrzymuje codziennie nowe samoloty amerykańskie, które drogą morską przybywają do jednego z portów Afryki Północnej, tutaj są montowane i z lotniska, urządzonego w dżungli, odlatują do baz angielskich w Egipcie. Samoloty te mają do przebycia przestrzeń blisko 10 tys. km, na drogę zaopatrywane są w rezerwowe zbiorniki z benzyną. Znaczyć należy, że wśród lotników którzy odbywają te raidy znajduje się 100 najlepszych pilotów polskich. Zdobyli oni wiele odznaczeń brytyjskich. Nad pustynią przetransportowano już w ten sposób 2.000 samolotów.

Z wydarzeń na M. Śródziemnym wymienić należy zatopienie przez bryt. okręty podwodne 5 niem. statków zaopatrujących i 1 kontrtorpedowca oraz uszkodzenie 1 krążownika pomocniczego i 5 statków zaopatrujących.

W Londynie i Waszyngtonie działają

nia ofensywne w Egipcie oceniane są z ostrożnością. Prasa ameryk. wyraża pogląd, że być może zapoczątkują one oczyszczenie wybrzeża Afryki Północnej z wojsk niemieckich. Radio Bejrut podaje, że armia gen. Montgomery otrzymała rozkaz zniszczenia sił Romala, co wskazuje, że działania wykroczyć mają daleko poza ramy ofensywy lokalnej.

R.A.F. znova nad Mediolanem

Londyn, 26.X./P.R./. Włochy przecy- wają ciężkie chwile. Od nocny płatkowej poraż czwartego lotnictwa bryt. bombardowało miasto Italii. Po dwóch kolejnych nalotach na Genuę, bombardowaniu Turynu i Savony, po dziennej na locie sobotnim na Mediolan, znova w nocny z soboty na niedzielę bombardowca bryt. pojawiły się ponownie nad Mediolanem. Wg wstępnych raportów nalot był udany. Włosi przyznają w swych komunikatach, że samoloty angielskie poczyniły wielkie szkody. Z operacji nie powróciło 5 aparatów.

Trzy poprzednie naloty na miasto włoskie powiodły się znakomicie; m.in. donoszą, że w Turynie i Savonie wybuchło 18 wielkich pożarów.

Nad Anglią ukazało się wczoraj kilka samolotów niem., które zrzucały w niewielką ilość bomb, czyniąc małe szkody.

Ciężkie naloty na miasto Italii i jednocześnie rozpoczęcie ofensywy w Afryce Półn. wywołało wielki entuzjazm wśród ludności Malty, która widzi w tych wydarzeniach zapowiedź za- głady Włoch.

Walki na froncie rosyjskim

Londyn, 26.X./P.R./. Korzystając ze zmiany pogody Niemcy przeprowadzili w Stalingradzie silne natarcie. Kosztem ciężkich strat zdołali zająć dwie ulice w osiedlu fabrycznym. Poza tym nie osiągnęli żadnych postępów, a w ostatnich walkach stracili 1.500 zabitych i 17 zniszczonych czołgów. Główne boje toczą się koło stalowni "Czerwonego Października", o której zdobyciu Niemcy donosili już kilkakrotnie. Nie- wielki oddział, który zajął na krótko jedno z zabudowań fabrycznych, znie- siony został w walce wręcz.

Na półn.-zach. od Stalingradu woj- ska Timoszenki wolno lecz nieustannie posuwają się naprzód. Oddziały sow. przedarły się przez pola minowe i za- siki, zniszczyły 57 czołgów niem., a 150 zdobyły; w ciężkich walkach zginę- ło 7.000 Niemców.

Na Kaukazie Wsch. napór niem. w do- linie r. Terek osłabł. W rej. Noworo- syjska sytuacja nie uległa zmianie, trwają nadal ciężkie walki. Pod Wor- nożem padło w ciągu ostatnich 10-ciu dni 1.500 Niemców.

Na Dalekim Wschodzie

Londyn, 26.X./P.R./. Na wyspie Guadalcanar Amerykanie odparli czte- ry ataki japońskie; Japończykom uda- ło się wysadzić nowe posiłki na pół- nocn.-zach. wybrzeżu wyspy. W walkach powietrznych zestrzelono 21 samolo- tów japońskich.

W czasie nalotu na Rabaul ameryk. Fortec latające zatopiły jedną ka- nonierkę jap. i trzy statki handlowe.

Na W.Gwinei posimo opera oddzia- łań Jap. wojska australijskie zbli- żają się do wawozu Kokoda. Lotnictwo sprzymierzonych atakowało miasto Lea.

Lista krwawych katów

Londyn, 26.X./P.R./. Na liście przestępców hitlerowskich, opracowa- nej przez rząd polski figuruje już przeszło 3.000 nazwisk sprawców nie- mieckich. Na czele listy poza Fran- kiem figurują nazwiska: Greisera, gauleitera Poznania, Beerstera, gau- leitera Pomorza i Gdańska, Graffa, gauleitera Śląska, Krügera, szefa oddziałów S.S. na Polskę, Fischera, gubernatora Warszawy, Wechtera, gu- bernatora Lwowa a uprzednie Krakowa, Koernera, obecnego gubernatora Kra- kowa, Kundta, gubernatora Radomia, Głochewskiego, gub. Lublina i in. Lista zawiera oddzielnie nazwiska przywódców ruchu hitlerowskiego od- powiedzialnych za wszystkie zbrodnie w krajach okupowanych a więc Hitlera, Goebbelsa, Goeringa, Himmlera i t.d. Rząd polski proponuje podzielić prze- stępców na dwie kategorie: pierwsza - ci którzy popełnili przestępstwa w szeregu krajów - mają oni odpowia- dać przed międzynarodowym trybunałem sprzymierzonych; druga - winni prze- stępstw w jednym kraju i ci odpowie- dzą przed sądem danego państwa.

Krótkie wiadomości

- Naczelny Wódz gen. Sikorski do- konał szczegółowego przeglądu oddzia- łań dywizji pancernej. Szeregi dy- wizji uzupełnione zostały żołnierzami, przybyłymi z Rosji i Śr. Wschodu. Naczelny Wódz stwierdził wielką sprawność oddziałów, doskonałe opa- nowanie nowoczesnego sprzętu i dba- łość o jego konserwację.

- Minister marynarki ameryk. Knox oświadczył, że siły marynarki Sta- nów Zjedn. wynoszą obecnie około 1.300.000 oficerów i szeregowych. W liczbie tej znajduje się 200.000 strzelców marynarki, 100.000 należy do obrony wybrzeża, reszta zaś odby- wa właściwą służbę morską.

- Min. spraw zagr. Eden oświadczył, że Hess traktowany jest jako jeńiec wojenny. W odpowiednim czasie pocią- nięty będzie do odpowiedzialności zgodnie z zasadami ukarania przestę- pców hitlerowskich.